

Stowarzyszenie SIEMACHA

ANDRZEJ AUGUSTYŃSKI

W maju 1993 stanął na czele zespołu, który przeprowadził badania ankietowe pod kątem problemów i potrzeb społecznych, występujących na terenie krakowskiego Kleparza i dokonał naboru wychowanków do nowej placówki. W lipcu 1993 zorganizował wypoczynek wakacyjny dla 150 dzieci w Krynicy. Od 2 października 1993 kierował nowo powstałym Centrum Młodzieży „U Siemachy” przy ul. Długiej 42 w Krakowie, które w 1998 rozwinęło się w sieć Dziennych Ośrodków Socjoterapii „U Siemachy”, obecnie znanych jako SIEMACHA Spot.

Z powodu nieporozumień z ks. Bronisławem Sieńczakiem, dyrektorem Fundacji im. ks. Siemaszki opuścił jej strukturę w 2003. Po otrzymaniu od przełożonych Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Misjonarzy zgody na rozpoczęcie samodzielnej działalności, 30 listopada 2003 zainicjował powstanie Stowarzyszenia „U Siemachy” i został jego pierwszym przewodniczącym. Z czasem skorygowano nazwę na Stowarzyszenie SIEMACHA.

Stojąc na czele organizacji przez kolejne 15 lat doprowadził do jej spektakularnego rozwoju. W czerwcu 2019 zakończył pracę w zarządzie i uzyskał uprawnienia prokurenta. W tym czasie Stowarzyszenie prowadziło 36 placówek dla dzieci i seniorów w siedmiu miejscowościach (Kraków, Tarnów, Rzeszów, Kielce, Odporyszów, Skawina, Wrocław), obejmując specjalistyczną pomocą ok. 3,5 tys. osób oraz świadcząc usługi sportowe w czterech obiektach. Liczba osób zatrudnionych (na pełnych etatach) wynosiła prawie 250, łączna powierzchnia lokali przeznaczonych na działalność statutową przekraczała 30 tys. m², roczny budżet organizacji wynosił blisko 30 mln zł.

01. września 2021 objął kierownictwo ośrodka w Odporyszowie, z dniem 01. października nadzór nad placówkami w Tarnowie i Kielcach.

W październiku 2007 w Kitzbühel został przyjęty do grona członków Ashoki, uzyskał dwuletnie stypendium i zetknął się ze środowiskiem innowatorów społecznych. W efekcie wieloletniej współpracy z Rafałem Sonikiem, w listopadzie 2010 uruchomił placówkę dla młodzieży zlokalizowaną przy centrum handlowym Gemini Park Tarnów. W kolejnych latach powstały placówki według jego autorskiego pomysłu w Krakowie, Rzeszowie, Kielcach, Wrocławiu.

Z jego inicjatywy grupa naukowców z Instytutu Socjologii UJ w Krakowie pod kierunkiem prof. UJ Marty Smagacz-Poziemskiej przeprowadziła badania zachowań młodych ludzi w przestrzeni

nowoczesnych centrów handlowych, których wyniki zostały opublikowane w 2015 w książce pt. „Czy miasto jest potrzebne? (Nowe) przestrzenie życiowe młodych mieszkańców miasta”.

Jest autorem licznych artykułów, wywiadów, komentarzy i wystąpień poświęconych zagadnieniom społecznym i teologicznym. Jest pomysłodawcą placówek dla młodzieży w galeriach handlowych i lokowania domów dziecka na wsi. Za Florianem Znanieckim akcentuje znaczenie wychowania rówieśniczego. Jest entuzjastą idei przywództwa według Chrisa Lowneya, którego gościł w maju 2014 w siedzibie Stowarzyszenia Krakowie. Wysoką jakość oferowanych usług społecznych uznaje za sposób okazywania szacunku beneficjentom. Sprzeciwia się ekspozowaniu dysfunkcji podopiecznych w kampaniach reklamowych organizacji oraz „emocjonalnemu szantażowi” wywieranemu na darczyńców. Należy do stanowczych krytyków kultury masowej.

Jako szef Stowarzyszenia SIEMACHA gościł wielu przedstawicieli życia publicznego: prezydentów: Lecha Wałęsę i Bronisława Komorowskiego, pierwsze damy: Polski - Annę Komorowską i Danutę Wałęsę, Włoch - Clio Napolitano, Niemiec - Danielę Schadt, polskich premierów: Jerzego Buzka i Donalda Tuska, wicepremiera Jarosława Gowina, żonę premiera Japonii Akie Abe, przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji Gregory Gay CM, Wilfrieda Lemke, Chrisa Lowneya, Sándora Demjána. Ponadto artystów: Grzegorza Markowskiego z zespołem Perfect, Annę Marię Jopek, Marcina Dańca, Alicję Majewską, Kroke, Krzysztofa Litwina, Waldemara Koconia i prezesów firm: PKO Bank Polski, Tauron, PGNiG, Totalizator Sportowy, Budimex, PZU Życie, Philip Morris, Comarch, Oknoplast, Press-Glass, Nowy Styl, BP.

Zorganizował wyjazdy zagraniczne dla wychowanków SIEMACHY m. in. do: Stanów Zjednoczonych, Włoch, Niemiec, Francji, Grecji, Austrii oraz na Węgry, Ukrainę i Maltę. Z nauki j. angielskiego na Malcie skorzystało ok. 50 pracowników Stowarzyszenia. Od 2001, przez kolejne 13 lat organizował Święta Bożego Narodzenia i Wielkanocy dla podopiecznych SIEMACHY, w czym wspierali go starsi wychowankowie i rodzice. W 2020 w rodzinnym domu w Tarnowie urządził mieszkanie dla usamodzielniających się wychowanków domu dziecka.

Jest członkiem Rady Fundacji Świętego Mikołaja i Konwentu Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera. Należy do kapituły nagrody im. Jana Rodowicza „Anody” i jednej z kapituł Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia. Zasiadał we władzach statutowych Fundacji Solidarni–Solidarnym oraz Internationaler Bund Polska.

Jest członkiem Rady Programowej Executive Club w Warszawie, z którym corocznie organizuje Forum Zrównoważonego Rozwoju (Sustainable Economy Summit). Uczestniczył w Forach Ekonomicznych w Krynicy, gdzie w imieniu Stowarzyszenia odebrał tytuł „Organizacji Roku 2013”. Prowadzi działalność w oparciu o model przedsiębiorczości społecznej, rozwijając stabilne partnerstwa z największymi firmami w Polsce (PKO Bank Polski, Toyota Motor Poland, Tauron, Budimex, Philip Morris, Oknoplast, Sokołów).

Od 2012 w Starej Zajezdni w Krakowie organizuje z Janem Kubickim (Magic Records) koncerty kolęd z udziałem młodych artystów.

Mówi biegle po angielsku, zna włoski. Jest pasjonatem nowoczesnych technologii, znawcą motoryzacji. W styczniu 2014 towarzyszył Rafałowi Sonikowi na trasie rajdu Dakar, jeździł z nim na quadach w Sardynii i na pustynii w okolicy Abu Zabi.

Interesuje się sztukami wizualnymi i dizajnem. Sympatyzuje z luteranizmem. Jest miłośnikiem zwierząt.

Publikacje:

- Album na 25-lecie SIEMACHY, autor tekstów, 2018
- „Droga Żelazna”, Fundacja Demos, Odporyszów 2019, ISBN 978-83-928122-6-5.
- „Coca kocha Colę”, Fundacja Demos, Kraków 2010, ISBN 978-83-928122-5-8
- rozmowa z prof. Władysławem Bartoszewskim, we współpracy z Małgorzata Skowrońską, w: „Dziennikarstwo i Polityka”, Zygmunt Augustyński, 2009

Filmy:

„Kazik” - film o życiu i czasach Kazimierza Augustyńskiego, reżyser, produkcja InPress, Kraków 2021, premiera 18. września 2021

Odznaczenia:

- 2020: Order Zasługi III stopnia przyznany przez Prezydenta Ukrainy za znaczący osobisty wkład w rozwój wolontariatu i aktywną działalność charytatywną
- 2019: Odznaka za zasługi dla Sił Zbrojnych Ukrainy

Nagrody i wyróżnienia:

- Nagroda „Architekt Rozwoju”, UN Global Compact Poland 2017
- Nagroda „Społecznik Roku” „Newsweek Polska” 2015
- Nagroda Grand Prix „Amicus Hominum” 2014
- Medal „Pro Publico Bono” Ministra Pracy i Polityki Społecznej 2014
- Medal świętego Jerzego 2012
- Nagroda Tarnowskiej Fundacji Kultury „Uskrzydłony” 2010
- Nagroda NSZZ Solidarność „Solidarni w sporcie” 2008
- Nagroda „Optimus Hominum” 2005
- Nagroda im. księdza Józefa Tischnera 2003
- Wyróżnienie Polcul Foundation 1997

Podczas uroczystej gali z okazji 25-lecia działalności SIEMACHY wygłosił swoje „wychowawcze credo”:

GDYBY NIE SIEMACHA, mógłbym być całkiem niezłym teoretykiem od miłosierdzia, cytować z pamięci papieży i sobory, nie wiedząc nic o tym, że na każdego człowieka trzeba patrzeć nie przez to, kim jest dzisiaj, ale kim mógłby być w przyszłości. Słowo „mógłby” nie tylko wyraża prawo do zaplanowania swojego życia, ale stanowi wezwanie do udzielenia pomocy innym. W tym sensie oskarża nas każde przegrane życie.

GDYBY NIE SIEMACHA, do dziś nie wiedziałbym, co miał na myśli św. Wincenty a Paulo - ekspert od zorganizowanego miłosierdzia, kiedy mówił, że „ubodzy są naszymi mistrzami i panami” i kazał równo kroić chleb podczas odwiedzin w domach chorych. A teraz wiem, że jakość jest sposobem okazywania szacunku. Oferowanie, szczególnie dzieciom rzeczy złej jakości jest równoznaczne z deklaracją, że na więcej nie zasługują.

GDYBY NIE SIEMACHA, nie dotarło by do mnie, że niezorganizowana pomoc nie jest pomocą, uważałbym każdą instytucję, z jej zasadami i procedurami za najnudniejszą rzecz na świecie, a tak wiem, że porządna organizacja jest jak dobrze urządzone mieszkanie, w którym żyje się bezpiecznie, wygodnie i wspólnie osiąga cele.

GDYBY NIE SIEMACHA, nawet bym nie przypuszczał o czym mówi papież Franciszek, gdy Kościół porównuje do szpitala polowego. Dziś wiem, że wszędzie tam, gdzie toczy się walka o ludzkie życie w jakimkolwiek znaczeniu i sensie, cała reszta musi zejść na plan dalszy.

GDYBY NIE SIEMACHA, nie poczułbym na własnej skórze, że wychowawca jest jak akuszerka, która „towarzyszy” przy narodzinach dziecka. Tak jak zadaniem akuszerki jest pomóc dziecku przyjść na świat, tak zadaniem wychowawcy jest pomóc znaleźć mu swoje miejsce wśród innych ludzi, zaraz potem odejść. Wychowawca nie zatrzymuje się przy dziecku, ani chwili dłużej ponad to, co konieczne.

GDYBY NIE SIEMACHA, przeszedłbym obojętnie obok powiedzenia: „potrzebna cała wioska, aby wychować jedno dziecko”. A tak wiem, że wszyscy jesteśmy wychowawcami i każdy ma swoje zadanie do spełnienia w wychowaniu jednego obywatela.

GDYBY NIE SIEMACHA, nie odkryłbym znaczenia słów Antoniego Kępińskiego: „kto nie buduje, ten musi burzyć”. A tak pojąłem, że nie ma innych dróg niż droga budowania i droga burzenia i wielkie zadanie, aby pójść tą właściwą.

GDYBY NIE SIEMACHA, prawdopodobnie myślałbym, że bycie prezesem firmy lub organizacji to szczyt marzeń każdego prawdziwego mężczyzny, a teraz wiem, że jedyna władza o jakiej powinien marzyć prawdziwy mężczyzna to władza nad samym sobą.

GDYBY NIE SIEMACHA, mógłbym wciąż uważać, że dialog to rozmowa ludzi, siedzących naprzeciw siebie, podczas gdy dzisiaj jest dla mnie oczywiste, że dialog to rozmowa ludzi, siedzących obok siebie i patrzących w tym samym kierunku, poza swój własny horyzont.

GDYBY NIE SIEMACHA, nie wpadłbym na to, że każdy jest przywódcą i cały czas przewodzi, że to nie jest przywilej dla nielicznych, ale prawo i obowiązek wszystkich. Nie dowiedziałbym się, jak wielką wychowawczą rolę spełniają rówieśnicy, czyli młodzi liderzy.

GDYBY NIE SIEMACHA, nie miałbym z kim podzielić się tym, co dla mnie najcenniejsze: rodziną, moimi miejscami w Tarnowie, Odporyszowie, na Malcie i setką innych miejsc, odkryć i przemyśleń, które z arytmetycznego punktu widzenia mają tę nietypową cechę, że dzielone podlegają mnożeniu.

GDYBY NIE SIEMACHA, mógłbym nie zapracować na biogram na Wikipedii. Być może nigdy nie zobaczyłbym siebie w telewizji i nie usłyszałbym swego głosu w radiu. Ponieważ widziałem się i słyszałem, to chcę zaświadczyć, że nieprawdą jest, że jak o kimś nie mówią, to go nie ma.

GDYBY NIE SIEMACHA, nie domyśliłbym się nawet, że modelowe strategie istnieją wyłącznie w prezentacjach power-point. Jeśli chcesz osiągnąć cel, najpierw zrozum dlaczego, szanuj innych, modyfikuj i ulepszaj, ale nade wszystko bądź odważny i zaufaj. Ci, którzy wciąż kalkulują osiągają co najwyżej wiek emerytalny.

GDYBY NIE SIEMACHA, nawet do głowy by mi nie przyszło, że ludzie mogą mnie uważać za lwa salonowego, ceniącego wpływy i popularność. W ciągu tych lat, na własnej skórze doświadczyłem, że poznanie drugiego człowieka to rzecz trudna i wymagająca czasu, a ryzyko błędnego osądu jest tak wielkie, że najlepiej w ogóle go zaniechać.

GDYBY NIE SIEMACHA, nie pojąłbym, że nie każdy postęp jest rozwojem, ale za to każdy rozwój jest postępem, mógłbym przeoczyć, że wszyscy mamy osobistą miarę sukcesu, że najważniejszy jest postęp liczony względem własnego punktu wyjścia, a nie porównywanie się z innymi ludźmi.

GDYBY NIE SIEMACHA, nie odsłoniłoby się przede mną ukryte znaczenie słów Exuperiego: „Jeśli masz moc tworzenia, nie zajmuj się organizowaniem”. Nie wiedziałbym również, że najbiedniejszy twórca jest więcej wart od najbogatszego konsumenta.

GDYBY NIE SIEMACHA, nie dotarłoby do mnie z taką mocą, że „to co masz, ma i ciebie”. A tak, dzięki ludziom, którzy ukochali wolność od rzeczy wiem, że lepiej bardziej być niż więcej mieć i że zazwyczaj nie starcza czasu na jedno i drugie.

GDYBY NIE SIEMACHA, wciąż myślałbym, że Don Kichot, który porywa się na wiatraki, bo widzi w nich potwornych olbrzymów jest szaleńcem. A tak wiem, że jest bohaterem i mędrce, bo szybciej niż inni zorientował się, że nie jest dobry taki świat, w którym życie człowieka jest tak dalece uzależnione od wszelkiego rodzaju maszyn, które stają się jego panami.

GDYBY NIE SIEMACHA, tkwiłbym w błędnym przekonaniu, że świat zmieniają politycy. A tak rozumiem, że świat zmieniają przedsiębiorcy, artyści, społecznicy i wynalazcy, którzy dlatego wynaleźli nowe rzeczy, ponieważ nie dali sobie wmówić, że nie można ich wynaleźć.

GDYBY NIE SIEMACHA, nie odkryłbym, że Pan Bóg nie wymaga od nas żadnych ofiar, że wartości najwyższych nie osiąga się, poświęcając wartości najbliższe. Niebo zaczyna się przy twarzy drugiego człowieka, a Bóg jest tak blisko nas, jak my jesteśmy blisko innych ludzi.

GDYBY NIE SIEMACHA, nie byłoby mi dane pojąć, że Pana Boga nie spotyka się dzisiaj. Chrześcijański Bóg jest Bogiem historii, objawia się przez wspomnienie. Jutro zrozumiemy, że przechodził obok nas wczoraj.

GDYBY NIE SIEMACHA, nie odgadłbym, że życie to melodia, piszemy ją nutka po nutce każdą myślą, słowem, gestem, działaniem... Dopiero gdy wybrzmi ostatni akord, okaże się czym była ta unikalna pieśń naszego życia. Póki trwa, starajmy się nie fałszować.

GDYBY NIE SIEMACHA, nie miałbym świadomości, że jest tylko jedno źródło szczęścia: stać się częścią większej całości, wraz z innymi brać udział w powstaniu wielkiego dzieła. Tylko trudząc się dla innych możemy powtórzyć za Faustem: „Trwaj chwilo, jesteś piękna”.

GDYBY NIE SIEMACHA, nie wiedziałbym, że jedynie czas jest święty, świętość miejsc i przedmiotów jest pozorna. Urządzenie każdego metra kwadratowego powierzchni szkoły, katedry, szpitala, czy SIEMACHY ma sens jeśli służy temu, abyśmy stawali się bardziej ludźmi.

GDYBY NIE SIEMACHA, gdyby nie ludzie, z którymi i dla których pracowałem, którzy we mnie wierzyli i starali się pomóc, dzisiaj nie czułbym się spełniony i przekonany, że wszystko to było warto robić. Nie zamienił bym tych lat na żadne inne. Dziękuję SIEMACHA

Data, 05 październik 2021 r.

Zarząd Stowarzyszenia SIEMACHA:

Członek Zarządu

Marta Syrda

Członek Zarządu

Anna Litwora

Członek Zarządu

Mariusz Hornowski

Członek Zarządu

Irena Kruczek